

RADOSŁAW KRAJEWSKI

Przestępstwo znieważenia lub poniżenia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej

Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w art. 226 § 3 stanowi, że „kto publicznie znieważa lub poniża konstytucyjny organ Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. W § 1 tego samego artykułu stypizowano przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego, a przepis ten brzmi, że „kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawiania wolności do roku”. Zgodnie z § 2 tego artykułu „przepis art. 222 § 2 stosuje się odpowiednio”.

Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 226 § 3 k.k. są „konstytucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej”. Zakres znaczeniowy tego pojęcia nie jest jednoznacznie ujmowany w doktrynie. Jedni jej przedstawiciele proponują szeroką jego interpretację, inni zaś przyjmują węższe jego rozumienie.

Według tych pierwszych konstytucyjnymi organami Rzeczypospolitej Polskiej są wszystkie organy, które wymienia Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., tj. Sejm, Senat, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Rada Ministrów, Prezes Rady Ministrów, organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego, sądy, trybunały, Najwyższa Izba Kontroli, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka. Do grona zwolenników takiego ujęcia należą M. Kulik¹, E. Pływaczewski i E. Guzik-Makaruk² oraz M. Szwarczyk³. Za taką interpretacją pojęcia „konsty-

¹ M. Kulik, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014, s. 583.

² E. Pływaczewski, E. Guzik-Makaruk, *Przestępstwa przeciwko działalności oraz instytucji państwowych i samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2012, s. 1118.

³ M. Szwarczyk, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, s. 667.

tucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej” opowiadają się także B. Stefańska⁴ i J. Giezek⁵.

Według J. Lachowskiego natomiast ratio legis przepisu art. 226 § 3 k.k. sprowadza się do udzielenia szczególnej ochrony najważniejszym organom funkcjonującym w Rzeczypospolitej Polskiej, których podstawy działania zostały określone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które to organy sprawują władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Ochronie podlegają zatem tylko te organy przewidziane w ustawie zasadniczej, które mają charakter organów naczelnych lub centralnych, a więc Sejm i Senat, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Rada Ministrów, Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny, Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu. Według tego autora do kategorii organów konstytucyjnych nie należą poszczególni ministrowie oraz Rzecznik Praw Obywatelskich, gdyż nie sprawuje on władzy, lecz jest jedynie organem kontrolnym, z tego samego powodu nie można zaliczyć do organów konstytucyjnych Najwyższej Izby Kontroli⁶. Prawie identyczne stanowisko reprezentuje także A. Barczak-Oplustil, która oprócz wskazanych organów, poza Trybunałem Stanu, do kategorii tej zalicza także wiceprezesów Rady Ministrów i ministrów⁷.

Opowiedzieć należy się za szerszym rozumieniem analizowanego pojęcia, co odpowiada wykładni językowej, która powinna dominować, zwłaszcza w prawie karnym. Skoro bowiem ustawodawca posłużył się pojęciem „konstytucyjny organ Rzeczypospolitej Polskiej” bez żadnego dookreślenia, to musi oznaczać, że jego wolą było objęcie prawnokarną ochroną przed znieważaniem i poniżaniem wszystkich organów o statusie konstytucyjnym. Interpretacje odmienne stanowią wyraz wykładni zwężającej, której efektem byłoby nieuzasadnione ograniczenie ochrony poręczanej przez art. 226 § 3 k.k.

Przedmiotem tej ochrony jest dobre imię oraz prawidłowy wizerunek konstytucyjnych organów państwa polskiego⁸, godność tych organów⁹, a w nieco szerszym ujęciu jednocześnie godność i powaga konstytucyjnych organów

⁴ B. J. Stefańska, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015, s. 1509.

⁵ J. Giezek, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, pod red. J. Giezka, Warszawa 2014, s. 718.

⁶ J. Lachowski, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 74–75.

⁷ A. Barczak-Oplustil, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2013, s. 1131.

⁸ M. Szwarczyk, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 666.

⁹ J. Giezek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 716.

Rzeczypospolitej Polskiej¹⁰. Innymi słowy przepis ten ma chronić te organy oraz ich prawidłowe funkcjonowanie poprzez ochronę należnego im szacunku¹¹. W niczym nie ogranicza to prawa do oceny tych organów, a nawet ich krytyki, które są nieodzownymi elementami demokratycznego państwa prawa, ale nie mogą one polegać na znieważaniu lub poniżaniu tych organów. Uprawnione jest zwłaszcza stawianie takim organom zarzutów prawdziwych, w tym podejmowanych w obrobie, przynajmniej w intencji osoby zarzuty takie formułującej, społecznie uzasadnionego interesu.

Znieważanie lub poniżanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej oznacza lżenie, upokarzanie lub wyrażanie pogardy słownie lub w inny sposób, w tym w piśmie, karykaturze czy też w inscenizacji¹². Znieważenie może także nastąpić wizerunkiem lub gestem, może przejawiać się w ostentacyjnym podarciu lub podeptaniu dokumentu wystawionego przez dany organ, w znieważającej wypowiedzi lub w piśmie przesłanym do takiego organu. Poniżanie polega zaś na upokorzeniu, sponiewieraniu, może przybrać formę wyszydzenia lub lżenia, czego celem jest zmierzanie do pozbawienia tych organów w opinii publicznej należnego im szacunku i autorytetu¹³. „Poniżanie” wydaje się być czymś więcej aniżeli „znieważaniem”, gdyż to drugie jest bezprawną niekorzystną wypowiedzią lub inną formą ekspresji, a pierwsze zmierza do wywołania w społeczeństwie niekorzystnego wizerunku konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej.

Niestety tego typu wypowiedzi bywają charakterystyczne dla politycznych sporów, w których niektórzy adwersarze dopuszczają się wypowiedzi o takich organach w sposób je znieważający lub poniżający, lub przynajmniej dający istotne podstawy do tego, aby zastanawiać się, czy tak nie jest. Polityka oczywiście rządzi się swoimi prawami, ale nie można ponad miarę usprawiedliwiać pewnych zachowań polityków i publicystów, które ewidentnie zmierzają do osłabienia autorytetu niektórych konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to nieuprawnione nawet wówczas, gdy postępowanie osób tworzących te organy także pozostawia wiele do życzenia.

Przestępstwo z art. 226 § 3 k.k. godzi w prestiż tych organów, a nie w zatrudnione w nich osoby, nawet gdy osoba znieważająca lub poniżająca uważa, że jest inaczej, a mianowicie, że ona uderza jedynie w konkretne osoby współtworzące konstytucyjny organ państwa, a nie w ten organ. Tak się po prostu nie da, gdyż atakując te osoby, sprawca jednocześnie dokonuje zamachu na organ ze wszystkimi tego skutkami, w tym w postaci pozbawienia mu należnego, ale też koniecznego dla wykonywania jego funkcji, autorytetu, który później może być trudno odbudować.

¹⁰ M. Kulik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 582.

¹¹ A. Barczak-Oplustil, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1129.

¹² A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 427–428.

¹³ B. J. Stefańska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1508–1509.

Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest to, aby jego zachowanie miało charakter publiczny, a więc z reguły było dokonywane w miejscu ogólnie dostępnym dla nieokreślonej liczby osób. Publiczne zachowanie sprawcy ma miejsce nie tylko wówczas, gdy jego treść dociera do tych osób, lecz także wtedy gdy miejsce lub sposób działania stwarzały taką możliwość¹⁴. Jednak miejsca publicznego nie można utożsamiać z publicznym sposobem działania, gdyż zachowanie, którego dopuszcza się sprawca, nie musi zawsze mieć publicznego charakteru. Zatem publiczny sposób zachowania się sprawcy oznacza jego dostępność dla bliżej nieokreślonego kręgu osób bez względu na to, czy dzieje się to w miejscu publicznym¹⁵.

Znamion przedmiotowego przestępstwa nie wyczerpuje zachowanie polegające na znieważaniu lub poniżaniu konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej dokonywane niepublicznie. Przykładem mogą tu być wszelkie, w tym bardzo niekorzystne wypowiedzi, np. na temat Sejmu czy Trybunału Konstytucyjnego, ale czynione na prywatnym spotkaniu. Wymóg „publiczności” dla bytu tego przestępstwa jest więc istotnym elementem gwarantującym obywatelom podejmowanie krytyki konstytucyjnych organów państwa, nawet w formach znieważających lub poniżających, byleby tylko nie następowało to publicznie.

Brak kryterium „publiczności”, którego wymaga analizowany przepis, skutkowałby nieuprawnionym ograniczeniem wolności wypowiedzi. Jednak nawet w sferze niepublicznej powinno się odróżniać krytykę, do której każdy ma prawo nawet w relacji do najważniejszych organów państwa, od ich znieważania a tym bardziej poniżania, co jednak pozostaje indyferentne z perspektywy ocen prawnokarnych.

Artykuł 226 § 3 k.k. ma zastosowanie tylko wtedy, gdy zniewaga odnosi się do organu jako takiego. Znieważenie pracownika takiego organu lub grupy jego funkcjonariuszy nie może być traktowane jako znieważenie samego organu, chyba że odnosi się do wszystkich osób tam działających i w taki sposób dotyczy go jako całości. Na przykład określenie grupy pracowników danego urzędu epitetem „kretyni” będzie co najwyżej zniewagą z art. 226 § 1 k.k. Natomiast stwierdzenie, że w jakiejś instytucji „pracują sami bandyci” może wyczerpywać znamiona czynu zabronionego z art. 226 § 3 k.k.¹⁶

Przestępstwo znieważenia lub poniżenia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej może być popełnione jedynie z winy umyślnej. Przedstawiciele doktryny nie są jednak zgodni co do form zamiaru, w których może to nastąpić. Radosław G. Hałas uważa, że ze względu na charakter znieważania i poniżania

¹⁴ E. Pływaczewski, E. Guzik-Makaruk, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1118.

¹⁵ J. Lachowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 76.

¹⁶ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 298–299.

sprawca może działać jedynie z zamiarem bezpośrednim¹⁷. Tak samo twierdzą J. Lachowski¹⁸, B. J. Stefańska¹⁹ oraz A. Barczak-Oplustil²⁰. Według zaś E. Pływaczewskiego i E. Guzik-Makaruk znieważenie może nastąpić w obu postaciach zamiaru, podczas gdy poniżanie tylko w zamiarze bezpośrednim²¹. Marek Kulik natomiast jest zdania, że na pewno znieważenie może być popełnione w obu postaciach zamiaru, ale zakres pojęcia „poniżanie” nie wyłącza możliwości popełnienia go także w zamiarze ewentualnym²². Z poglądem tym należy się zgodzić, gdyż sprawca może chcieć znieważać lub poniżyć konstytucyjny organ państwa, a wówczas jego zachowanie spełnia kryteria zamiaru bezpośredniego, ale także przewidując taką możliwość, sprawca może godzić się na to, a więc działać w zamiarze ewentualnym. Ograniczanie strony podmiotowej przestępstwa z art. 226 § 3 k.k. tylko do zamiaru bezpośredniego byłoby istotnym ograniczeniem zakresu jego ochrony, gdyż sprawca podlegałby odpowiedzialności tylko wówczas, gdyby możliwe było dowiedzenie, że chciał znieważać lub poniżyć konstytucyjny organ państwa, zaś gdyby wiadomo było, że przewidując taką możliwość, godził się na to, to takie jego zachowanie pozostawałoby poza sferą kryminalizacji.

Przestępstwo to ma charakter powszechny. Może je popełnić każda osoba. Z kręgu jego podmiotów nie można także wykluczyć funkcjonariuszy publicznych, jak choćby posłów, którzy publicznie w sposób znieważający lub poniżający wypowiadają się o konstytucyjnym organie Rzeczypospolitej Polskiej.

Jest ono ścigane w trybie publicznoskargowym. Oznacza to, że organy ścigania, gdy tylko powezmą informację o podejrzeniu popełnienia tego przestępstwa, muszą je ścigać. Źródłem wiedzy o takim przestępstwie mogą w szczególności być przekazy medialne, w których sprawca wypowiedział się w sposób znieważający lub poniżający konstytucyjny organ Rzeczypospolitej Polskiej, mogą nimi być też zawiadomienia osób trzecich. Dla ścigania tego przestępstwa nie ma znaczenia postawa osoby lub osób tworzących konstytucyjny organ państwa, tj. nawet wówczas gdyby one nie widziały problemu w zachowaniu sprawcy, to i tak ściganie jest konieczne, a to z uwagi na przedmiot ochrony poręczany przez art. 226 §3 k.k.

Przedmiotowe przestępstwo zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności, której górna granica wynosi 2 lata. Podkreślenia wymaga, że w przypadku przestępstwa znieważenia funkcjonariusza publicznego

¹⁷ R. G. Hałas, *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015, s. 1124.

¹⁸ J. Lachowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 77.

¹⁹ B. J. Stefańska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1509–1510.

²⁰ A. Barczak-Oplustil, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1135.

²¹ E. Pływaczewski, E. Guzik-Makaruk, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1118.

²² M. Kulik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 584.

lub osoby do pomocy mu przybranej z art. 226 § 1 k.k. górne ustawowe zagrożenie karą pozbawiania wolności jest o połowę niższe, gdyż wynosi jeden rok. Do przestępstwa z art. 226 § 3 k.k. nie ma zastosowania możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia, gdyby czyn sprawcy wywołało niewłaściwe zachowanie się przedstawiciela lub przedstawicieli konstytucyjnego organu państwa.

Zgodnie z dyrektywą preferencji kar wolnościowych, wynikającą z art. 58 § 1 k.k., „jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawiania wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary”. Nie wydaje się natomiast zasadne skorzystanie przez sąd z przewidzianej przez art. 59 k.k. możliwości odstąpienia od wymierzenia kary. Przepis ten stanowi, że „jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawiania wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju i społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli orzeka równocześnie środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny a cele kary zostaną w ten sposób spełnione”. W przypadku przestępstwa znieważenia lub poniżenia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej trudno bowiem zakładać nieznaczną społeczną szkodliwość takiego czynu.

Jeśli chodzi o środki karne, to w sprawie o przestępstwo z art. 226 § 3 k.k. zasadne byłoby podanie wyroku do publicznej wiadomości w szczególny sposób. Jak stanowi art. 43b k.k. „sąd może orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości w określony sposób, jeżeli uzna to za celowe, w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie skazania, o ile nie narusza to interesu pokrzywdzonego”.

Możliwy jest kumulatywny zbieg art. 226 § 3 k.k. oraz art. 226 § 1 k.k., o ile przedmiotem zniewagi byłby jednoosobowy konstytucyjny organ państwa. Do wyobrażenia jest także kumulatywna kwalifikacja art. 226 § 3 k.k. z art. 212 § 1 lub 2 k.k., gdyby zniesławienie osoby sprawującej funkcję jednoosobowego konstytucyjnego organu państwa jednocześnie było znieważeniem lub poniżeniem tego organu.

Z ochrony przed znieważeniem na podstawie art. 226 § 3 k.k. nie korzysta Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, pomimo tego, że jest przecież konstytucyjnym organem państwa. Jest tak, dlatego że odrębną kwalifikowaną ochronę przed znieważeniem zapewnia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej art. 135 § 2 k.k., zgodnie z którym „kto publicznie znieważa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawiania wolności do lat 3”.

Przepisy te pozostają w zbiegu pomijalnym, przy czym eliminacja wielości ocen następuję na zasadzie specjalności²³. Nie ma zatem możliwości zrealizowania

²³ J. Lachowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 80.

jednym czynem znamion typów czynów zabronionych opisanych w obu przepisach²⁴.

Tak jest jednak jedynie odnośnie do znieważenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Gdyby natomiast sprawca poniżył Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej to wówczas podlegałby on odpowiedzialności z art. 226 § 3 k.k., gdyż art. 135 § 2 k.k. stanowi tylko o znieważeniu. Jest to pewna niespójność legislacyjna, tym bardziej że za znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej grozi kara do 3 lat pozbawiania wolności, a za jego poniżenie kara do 2 lat pozbawiania wolności, gdy poniżenie jest czymś poważniejszym aniżeli znieważenie.

Odrębna prawno-karna ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przed znieważeniem jest zasadna. Jest on bowiem uosobieniem majestatu Rzeczypospolitej, jej najwyższym przedstawicielem, i dlatego należy mu się szczególne traktowanie. Wprawdzie istnienie art. 135 § 2 k.k. było kwestionowane, a i aktualnie pojawiają się głosy o zasadności rozważenia, czy dalszy byt tego przepisu jest zasadny, ale dyskusje na ten temat bardziej wydają się być motywowane politycznie niż merytorycznie. Wzmagają się one bowiem na kanwie poszczególnych przypadków znieważenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub przynajmniej zachowań o to przestępstwo poważnie się ocierających, a ich kierunek zależy od tego, czy akurat urząd ten zajmuje „nasz” czy też „ich” człowiek.

Wszystkim organom państwa, w szczególności tym, których status wyznacza Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, a więc tych, których rola w państwie jest szczególnie ważna, należy się szacunek, który wszyscy powinni mieć sami z siebie, bez potrzeby gwarantowania go przez przepisy prawa karnego. Jednak (tak samo jak w przypadkach wszystkich innych przestępstw) znajdują się tacy, wobec których prewencyjna i represyjna rola zakazów prawno-karnych może mieć istotne znaczenie. Przestępstwo znieważenia lub poniżenia konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej w niczym nie ogranicza prawa do oceny i krytyki tych organów, ani też nie ogranicza wolności słowa. Chodzi jedynie o zakreślenie dopuszczalnych form tej krytyki, która jest niedopuszczalna tylko wtedy, gdy polega na znieważaniu lub poniżaniu tych organów.

Z danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że skazania za przestępstwo z art. 226 § 3 k.k. należą do rzadkości. W latach 2008–2014 były tylko cztery takie skazania, przy czym kary wymierzone wobec sprawców były różne. Mianowicie w dwóch przypadkach była to grzywna, w jednym – kara ograniczenia wolności w postaci nakazu pracy na cele społeczne, a w jednym kara pozbawiania wolności w wymiarze 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania²⁵.

²⁴ A. Barczak-Oplustil, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1136.

²⁵ *Skazania prawomocne – dorośli wg rodzajów przestępstw i wymiaru kary w latach 2008–2014*, www.isws.ms.gov.pl.

Artykuł 226 § 3 k.k. nie jest jedynym przepisem prawa karnego, który zapewnia ochronę konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej. Rolę taką odgrywa także art. 49 § 1 kodeksu wykroczeń z 20 maja 1971 r., który stanowi, że „kto w miejscu publicznym demonstracyjnie okazuje lekceważenie Narodowi Polskiemu, Rzeczypospolitej Polskiej lub jej konstytucyjnym organom, podlega karze aresztu albo grzywny”. Zatem demonstracyjne okazywanie lekceważenia konstytucyjnym organom państwa ustawodawca uznał za czyn społecznie szkodliwy, ale jedynie na tyle, że kryminalizuje go jako wykroczenie, zaś formy zdecydowanie poważniejsze, jakimi są ich znieważanie i poniżanie, traktuje jako przestępstwa, co jest absolutnie uzasadnione.

Wskazać należy, że w 2015 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności art. 49 k.w. z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej po tym, jak wniosek o jej zbadanie złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, podnosząc, że w sposób nieproporcjonalny przepis ten narusza wolność słowa i debaty publicznej. Tłem tej sprawy było ukaranie przez Sąd Rejonowy w Białymstoku karami grzywny grupy mężczyzn skandujących pod podlaskim urzędem wojewódzkim „Tusk, ty matole, twój rząd obalą kibole” właśnie za wykroczenie z art. 49 § 1 k.w. Trybunał Konstytucyjny podniósł, że „podważanie autorytetu organów państwa jest działaniem antywychowawczym, zwłaszcza w narodzie, który sto lat był pozbawiony państwa. Jeśli chcemy, by szanowały nas inne narody, musimy okazywać sami szacunek własnemu państwu. Trzeba kształtować właściwy, pozytywny stosunek do państwa i jego organów”. Przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich argumentował, że „poważne naruszenia wolności słowa karze już Kodeks karny, w którym są przepisy dotyczące znieważania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, konstytucyjnych organów i Narodu. Tak więc przepis Kodeksu wykroczeń nie jest konieczny do ochrony porządku publicznego. Ma on zresztą komunistyczny rodowód, gdyż miał służyć do tłumienia publicznej krytyki władzy. Silne państwo demokratyczne nie wymaga takich środków, by zapewnić władzy autorytet”. Przeciwnego zdania był przedstawiciel Sejmu RP, według którego „organy mają zdrowy rozsądek. Ten przepis nie jest często stosowany. Poza tym gdyby nie było wykroczenia, dochodziłoby do surowszej odpowiedzialności z Kodeksu karnego”²⁶.

W 2013 r. Rządowe Centrum Legislacji przygotowało projekt uchylecia art. 226 § 3 k.k. Jak napisano w uzasadnieniu tego projektu, uchYLECIE wskazanego przepisu miało zwiększyć możliwości wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, co gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Zaznaczono ponadto, że występujące w uchylanym przepisie pojęcia „znieważenia” i „poniżenia” są nieostre i dają zbyt dużą swobodę przy orzekaniu, na co wcześniej zwracał uwagę także Trybunał Konstytucyjny²⁷. Projekt ten w 2013 r.

²⁶ E. Siedlecka, *Znieważanie organów państwa pozostaje wykroczeniem*, www.wyborcza.pl.

²⁷ *Nie będzie kary za znieważenie konstytucyjnych organów*, www.lex.pl.

poparły wszystkie kluby parlamentarne, po czym trafił on do sejmowej komisji kodyfikacyjnej, jednak z wolą zachowania przestępstwa znieważenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej²⁸. Sprawa uchylenia przedmiotowego przepisu powróciła w 2016 r., gdy jedna z partii opozycyjnych złożyła projekt uchylenia przestępstwa znieważania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz przestępstwa znieważenia lub poniżenia jej konstytucyjnych organów, a poparły go wszystkie kluby parlamentarne²⁹.

Szczególna prawokarna ochrona konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej, w tym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, budzi więc pewne kontrowersje. Przypomnieć jednak trzeba, że w 2011 r. Trybunał Konstytucyjny uznał art. 135 § 2 k.k. za zgodny z ustawą zasadniczą. Oczywiście nie przesądza to o konieczności jego istnienia w kodeksie karnym. Wydaje się jednak, że tak art. 226 § 3 k.k., jak i art. 135 § 2 k.k., są potrzebne i w niczym nie ograniczają prawa do krytyki konstytucyjnych organów państwa. Krytyka ta może odbywać się zgodnie ze standardami demokratycznego państwa prawa, a więc bez lekceważenia, znieważania i poniżania tych organów.

Streszczenie

Przestępstwo znieważania lub poniżania konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej jest jednym z przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego. Dotyczy ono wszystkich organów, których status wyznacza Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Ma ono istotne znaczenia dla zapewniania powagi i autorytetu tych organów, choć pojawiają się głosy o zasadności jego derogacji.

Słowa kluczowe: znieważenie, poniżenie, przestępstwo, konstytucyjny organ państwa, Rzeczpospolita Polska.

Анотація

Злочин образи або приниження конституційного органу Республіки Польща

Злочин образи або приниження конституційного органу Речі Посполитої на лежить до числа злочинів, спрямованих проти діяльності державних інститутів та місцевого самоврядування. Він стосується всіх органів, статус яких визначається

²⁸ *Sejm za wykreśleniem z k.k. znieważenia konstytucyjnego organu – poza urzędem prezydenta*, www.wpolityce.pl.

²⁹ *Wszystkie kluby za pracami nad uchyleniem karaniam za znieważenie prezydenta*, www.polskie-radio.pl.

в Конституції Республіки Польща. Це має істотне значення для забезпечення поваги та авторитету цих органів, хоча має місце погляд щодо скасування такої норми.

Ключові слова: образа, приниження, злочин, конституційний орган держави, Республіка Польща.

Summary

The offence of insulting or debasement of a constitutional body of the Republic of Poland

The offence of insulting or debasement of constitutional bodies of the Republic of Poland is one of the offences against activities of state institutions and local governments. It concerns all bodies whose status is outlined by the Constitution of the Republic of Poland. It is significant for maintaining the repute and authority of said bodies, though opinions about the legitimacy of its derogation appear.

Key words: insult, humiliation, offence, constitutional organs, the Republic of Poland.